

Chivas, Nóż motylkowy (feat. White 2115)

Da mi motylka w dłoń, nóż motylkowy
Który błyszczał, bo jest metalowy
Weź to do serca, połknij go albo zwróć

Miałeś nie tracić głowy, a kiedy jesteśmy sami
Chcesz ją bezpiecznie położyć, najlepiej między nogami
Szybkie samochody, sam nie wiem gdzie uciekamy
Wczoraj w nocy umierałem, a dziś, ej
Mam brudne auto, brudne myśli
(Mam brudne auto, brudne myśli)
Z tą i z tamtą byłem w łóżku
(Z tą i z tamtą byłem w łóżku)
Nie mogłem zasnąć po tym wszystkim
(Nie mogłem zasnąć po tym wszystkim)
Seratonina w moim mózgu sprawia, że nie czuję smutku
Sprawia, że mam brudne myśli, nie chcę pocałunku
Chcę więcej niż twojej pi..., potrzebuje opatrunku
A najlepiej s...
Znaczy się na moje blizny, bo już miałem się nie krzywdzić
A wlałem w siebie trzy litry

Da mi motylka w dłoń, nóż motylkowy
Który błyszczał, bo jest metalowy
Weź to do serca, połknij go albo zwróć
N, Ó i Ż plus brzuch, brzuszek
N, Ó i Ż to nóż, bez i
N, Ó i Ż plus brzuch, brzuszek
Równa się śmiech plus ból

Na tej twarzy nie ma łez i to już długo
Na tej twarzy nie ma jej, to możesz usiąść
Nigdy na tym nie siadałaś, to jak skóra pikowana
To jak buzie na reklamach, tylko bez udawania
Dużo się zmienia, bo dzisiaj chcę żyć wczoraj chciałem się zajebać
Jutro będziesz ty, no bo dzisiaj ciebie nie ma
Chyba pomyliłem dni, jest sobota, nie niedziela
Pojebana karuzela (ey!), na suficie światło nie pętla, złap mnie za rękę
Na suficie światło nie pętla (ey!, ey!)

Da mi motylka w dłoń, nóż motylkowy
Który błyszczał, bo jest metalowy
Weź to do serca, połknij go albo zwróć
N, Ó i Ż plus brzuch, brzuszek
N, Ó i Ż to nóż, bez i
N, Ó i Ż plus brzuch, brzuszek
Równa się śmiech plus ból